

„880-tki” są wśród trzech modeli nowej serii Performance tym najdroższym, chociaż wszystkie wyglądają niemal identycznie. Nie są to słuchawki bardzo ciężkie (270 g), wykonano je w większości z plastiku, ale kluczowe elementy (mechanizmy regulacyjne i przeguby) są metalowe. „880-tki” to konstrukcja zamknięta o ciekawej kompozycji, tylne części muszli „przekrojono”, łącząc materiał imitujący powierzchnię gumową i „ciekły metal”.



Ultrasono PERFORMANCE 880

Charakterystycznym elementem nowego stylu Ultrasono jest wcinające się od góry w muszle mocowanie do pałąka (w ten sposób zaprojektowano także znacznie droższe słuchawki z serii Edition). Muszle są bardzo obszerne (to prawdziwe słuchawki wokółuszne), nigdzie nie uwierają ani nie ściskają. Dość cienkie poduszki mogą co najwyżej powodować, że ucho oprze się o materiał separujący komorę od przetwornika. Regulacja pałąka ma bardzo duży zapas „od góry”, rozciągnięta do maksimum zostawiała w moim przypadku sporo wolnego miejsca.

Użytkownicy słuchawek nausznych (i wokółusznych) dzielą się na zwolenników poduszek skórzanych i welurowych. Obydwa warianty mają swoje wady i zalety, ale tym razem nie jesteśmy skazani na jedną opcję – Performance 880 są sprzedawane w komplecie z dwoma parami wymiennych poduszek. Zainstalowane fabrycznie elementy ze skóry można łatwo zdjąć i zastąpić welurowymi.

Pałąk w górnej części obłożono gumowym materiałem, od strony głowy wykończono miękką skórą, a wewnątrz wzmocniono prawdopodobnie konstrukcją metalową. Całość ukształtowano jednak małym promieniem, więc przy zakładaniu słuchawek trzeba użyć sporo siły. Oznacza to, że „880-tki” na pewno z głowy nie spadną... trzymając się jej naprawdę solidnie.

Gwarancją uniwersalności jest system wymiennych kabli. Specjalny 2,5-mm wtyk z mechanizmem zatraskowym umieszczono w lewej muszli. Mamy do wyboru dwa kable – ten do sprzętu przenośnego o długości 120 cm – jednoprzyciskowy, uniwersalny pilot. Zewnętrzna izolacja jest w dotyku gładka, choć efektownie imituje materiałową plecionkę.



W zestawie są dwa komplety poduszek wykonane ze skóry oraz weluru. Łatwo je wymienić dostosowując słuchawki do własnych upodobań.

Pochwały należą się też za kątową 3,5-mm wtyczkę, której korpus wykonano z metalu. Dłuższy przewód ma 3 m, klasyczną konstrukcję, 3,5-mm wtyk, ale z nakręconą przejściówką na 6,3 mm.

Nieodłącznym elementem słuchawek Ultrasono jest firmowy system S-Logic, tutaj w wersji Plus. Przed membranami przetworników (40 mm) umieszczono specjalny element dyfuzyjny (widać go przez szarą siateczkę ochronną), który ma zamienić typowy dla

słuchawek dźwięk „w głowie” na bardziej naturalną, właściwą kolumnom głośnikowym przestrzeń.

W komplecie dostajemy neoprenowe, zasuwane etui z mięciutką wyściółką. Jest płaskie, bo słuchawki wyposażono w nowy mechanizm składania, pozwalający obracać muszle o 90 stopni, dzięki czemu forma na czas transportu staje się kompaktowa, a etui łatwo chwycić i bezpiecznie wsunąć np. do plecaka.

Radek Łabanowski

ODSŁUCH

Ultrasono tworzą w tym teście – wraz z Grado i Sennheiserem – parę modeli, których priorytety krążą wokół możliwie najbardziej neutralnej, liniowej prezentacji. Różnica między *Momentum 2* a *Performance 880* polega na tym, że te drugie grają spokojniej i nieco cieplej. Nie jest to osiągnięte wyraźnymi zmianami zasadniczej charakterystyki częstotliwościowej (może z wyjątkiem naprawdę minimalnego przydymienia góry), lecz w sferze barwy, gdzieś w głębszych warstwach. Ultrasono nie grają tak analitycznie jak Grado, a mimo to wciąż imponują porządkiem i świetnymi proporcjami, wcale nie skupiając się na tonach średnich. Nie walczą o wydobywanie każdego szczegółu, nie szukają największych muzycznych emocji w samym szarpaniu strun, lecz zapewniają wysoki stopień wiarygodności każdego dźwięku. Nie imponują dynamiką, nie jest to brzmienie na sterydach. Łączą naturalność z płynnością, grają zwyczajnie ładnie, normalnie... bez żadnego efekciarstwa i napięcia.

Niskich tonów jest akurat, dobrze rysują rytm, schodzą dość nisko, z niczym nie przesadzają. Nie wpadają w żadną skrajność, mają przyjemny, pulsujący charakter.

Mimo swojego „zwyczajnego” brzmienia, jest w nich coś... nadzwyczajnego, co przejawia się tym, że po dłuższej sesji z Ultrasono przejście na jakiegokolwiek inne słuchawki nie jest łatwe, ponieważ wydaje się oczywistą utratą owego spokoju i naturalności.

PERFORMANCE 880

CENA: 1490 ZŁ

DYSTRYBUTOR: AUDIO CENTER POLAND
www.ultrasono-headphones.com

WYKONANIE

Masywne, techniczne i nowoczesne, w kluczowych miejscach metal dla trwałości i precyzji regulacji, firmowy system przestrzenny S-Logic Plus.

FUNKCJONALNOŚĆ

Mocno i trwale leżą na głowie. Składają się do kompaktowych rozmiarów, dwa zestawy kabli, eleganckie etui – wyposażenie na każdą okazję.

BRZMIENIE

Neutralne, spokojne, pozornie nieangażujące, ale potrafi wciągnąć w swój uporządkowany świat.

Typ:	wokółuszne / zamknięte
Masa [g]:	274
Impedancja [Ω]	32
Długość przewodu [m]	1,2/3
Wtyk [mm]	3,5/6,3 (przejściówka)
Sterowanie (podst./MFI/Android)	tak/nie/nie
Inne	miękki woreczek i sztywne etui transportowe